

PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

ROK XII NR 1 (22)

ISSN 1730-4172

Legnica 2013

RADA NAUKOWA:

ks. prof. Zdzisław Lec – Uniwersytet Szczeciński
ks. prof. Jerzy Szymik – Uniwersytet Śląski, Katowice
ks. prof. UAM dr hab. Adam Przybecki – Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań
ks. prof. KUL Wiesław Przygoda – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. UPJPII Józef Stala – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków
prof. Ludwig Schmahl – Köln-Blankenheim, Niemcy
dr hab. Kazimiera Jaworska – Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Legnica
ks. dr hab. Zbigniew Waleszczuk – Katholische Universität Eichstätt, Niemcy
ks. dr hab. Zbigniew Wanat – Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
dr Adam Drozdek – University of Pittsburgh, USA

RECENZENCI:

prof. Jan Boć – Uniwersytet Wrocławski
ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr. – Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań
ks. dr hab. Bogusław Konopka – Ziębice
ks. dr hab. Dariusz Lipiec – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ks. prof. UKSW dr hab. Edmund Robek SAC – Uniwersytet Kard. S. Wyszyńskiego, Warszawa
o. dr hab. Jerzy Tupikowski CMF – Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław

Na stronie internetowej www.perspectiva.pl znajdują się: procedura recenzowania artykułów naukowych,
lista redaktorów tematycznych oraz informacje dla autorów przygotowujących artykuły

Redaktor naczelny

KS. PROF. PWT DR HAB. BOGUSŁAW DROŻDŹ

Skład i łamanie tekstu

Anna Lichota

Biblioteka im. Jana Pawła II
Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Legnickiej
ul. Jana Pawła II nr 1, 59–220 Legnica, tel. 76 7244157
e-mail: redakcja@perspectiva.pl
www.perspectiva.pl

Diecezjalne Centrum Edukacyjne
centrum@diecezja.legnica.pl
www.centrum.diecezja.legnica.pl

Słowo wstępne

W czerwcu br. ukazała się pierwsza encyklika papieża Franciszka *Lumen fidei*. W jej wprowadzeniu Ojciec Święty napisał: „Te refleksje na temat wiary – zgodne z tym, co Magisterium Kościoła powiedziało o tej cnocie teologalnej – pragnę dołączyć do tego, co Benedykt XVI napisał w encyklikach o miłości i nadziei. Prawie skończył on pracę nad pierwszym szkicem encykliki o wierze. Jestem mu głęboko wdzięczny i w duchu Chrystusowego braterstwa przejmuję jego cenne dzieło, dodając do tekstu kilka własnych przemyśleń. Następca Piotra, wczoraj, dziś i jutro, jest bowiem zawsze wezwany do utwierdzania braci w tym niezmiernym skarbie, jakim jest wiara, którą Bóg daje jako światło na drodze każdego człowieka” (7).

Trwając w Roku Wiary, wczytujemy się w słowa Piotra naszych czasów. Poprzez nie bardziej rozpoznajemy osobistą kondycję przeżywaną wiary. One również pozwalają wnikliwiej dostrzec to wszystko, co do niej wprost lub nie wprost się odnosi. Chodzi zatem o szeroko rozumianą kulturę, a więc wyraz ludzkiej obecności, doświadczenia smutku i radości, cierpienia i śmierci oraz pracy i modlitwy. Wiara rzeczywiście jest światłem, które oświeca wszystkie zakamarki osobistego i społecznego życia człowieka. Wchodzi w jego egzystencję i w jakimś sensie utwierdza jego esencjalny wymiar.

Wiara jest obecna również w pracy naukowej. To ona uświadamia cel, który rozum tęsknie odczytuje jako prawdę. Kolejny numer *Legnickich Studiów Teologiczno-Historycznych PERSPECTIVA* jest owocem naukowej pracy autorów; jest również świadectwem owej wiary, bowiem „pachnie” zaszczepionym przez Boga finałem; jest także nową ewangelizacją, ponieważ przez refleksję intelektualną uświadamia konieczność oczyszczenia.

Ks. Bogusław Drożdż
Redaktor naczelny

Legnica, 29 czerwca 2013 roku, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła
– głównych patronów diecezji legnickiej.

Ks. BOGUSŁAW DROŹDŹ

NIEKTÓRE PARADYGMATY EWANGELIZACYJNE
WARSZTAT PASTORALNO-METODOLOGICZNY

Przystępując do naszych rozważań, stawiamy sobie następujące pytanie: Czy można mówić o pewnych, na ile to możliwe, stosunkowo stałych wzorcach czy schematach, względem których daje się porządkować ewangelizacyjną działalność Kościoła? W pytaniu chodzi o wzorce czy schematy, które można zamknąć pojęciem paradygmatu.

Tak sformułowane zadanie spróbujemy rozwiązać drogą krótkiej analizy kilku bardziej szczegółowych zagadnień. Najpierw zapytamy o określenie paradygmatu i podamy jednocześnie jego cechy. Następnie doprecyzujemy dla naszych potrzeb definicję tzw. paradygmatu ewangelizacyjnego i stwierdzimy, że posiada on obok wartości teoretycznej także znaczenie praktyczne. Całość zakończymy wylistowaniem niektórych, aczkolwiek istotnych dla praktyki kościelnej paradygmatów.

1. OKREŚLENIE I CECHY PARADYGMATU

Do dnia dzisiejszego trwa dyskusja o paradygmatach. Szczególnie aktywna, żeby nie powiedzieć burzliwa, dyskusja toczy się w obszarze nauki o naukach, a zatem w dziedzinie metodologii nauki. Oczywiście jest to, że nie ma potrzeby bliżej jej tutaj przedstawiać. Niemniej należy uwzględnić ów naukowy kontekst, który z paradygmatu tworzy narzędzie użyteczne i trzeba powiedzieć twórcze, bowiem

w jakimś sensie paradygmaty to swoiste rejestratory jakości statusu nauki, której to status w przeciągu wieków ulegał mniejszym bądź większym zmianom¹.

Zanim doprecyzujemy pojęcie paradygmatu, spróbujmy najpierw zatrzymać się na główniejszych cechach, którymi ów paradygmat winien się charakteryzować. Na pewno wśród takich właściwości paradygmatu ujawnia się cecha eksplikatywności. Chodzi w niej o to, że paradygmat ma przede wszystkim coś wyjaśniać, sprawiać, że dany przedmiot sprawy jest jakoś wytłumaczony czy przynajmniej tak opisany, że można go dość łatwo przedstawić. Eksplikatywność zatem można przyrównać do dydaktyczności.

Kolejną cechą paradygmatu jest jego temporalny charakter. Właściwość ta sugeruje, że paradygmat odnieść należy do konkretnego czasu. Oznacza to, że w innym czasie interesujący nas paradygmat może już nie obowiązywać. Jeśli paradygmat jest jakąś funkcją przedmiotu sprawy i posługującego się nim podmiotu w danym okresie, to owa właściwość znajduje swoje głębokie uzasadnienie. Oczywiście, nie każdy paradygmat musi zniknąć z palety dziejów ludzkich, są bowiem takie, które po prostu stały się istotnymi punktami odniesienia nawet dla samego czasu, np. kalendarz.

Progresywność to następna cecha paradygmatu. Cecha rozwojowości jest równie ważna jak eksplikatywność. Paradygmat bowiem tworzy się nie tylko po to, aby przedmiot sprawy niejako zamrozić, uczynić z niego fundament nadzwyczaj stabilny i nie do poruszenia. Trzeba dopowiedzieć jeszcze, że ów fundament winien mieć znamiona trampoliny, co oznacza, że odbijając się od niego i jednocześnie wracając do korzeni, twórczo szuka się jeszcze lepszych rozwiązań. Progresywność paradygmatu odkrywa jego finalność, tzn. że nie jest on celem dla siebie, ale wprost jest on środkiem dla celu, do którego żmudnie trzeba i zarazem chce się dążyć.

Jedną z istotniejszych cech paradygmatu jest metodyczność. Można uzasadnić, że paradygmat zawiera w sobie podstawowe czynności metodyczne, czyli analizę i syntezę. Czynności te z kolei „cerują” dwie główne metody w nauce, a mianowicie dedukcję i indukcję. Wszystkie inne tzw. metody naukowe „grają” swoją specjalistyczną uwerturę w tej jednej przestrzeni „notacji nutowej”, rozpiętej przecież wyłącznie między dwoma filarami: szczegółowości i ogólności.

Metodyczność każe dopowiedzieć, że kolejną cechą paradygmatu jest dedukcyjność. Kwestia metodycznej ogólności bowiem uprzedza jej ewentualną szczegółowość. Daje się bowiem udowodnić na poziomie filozofii nauki, że zaistnienie indukcyjności jest warunkowane dedukcyjnością. To dedukcyjne „spojrzenie”, mniej lub bardziej dokładne, pozwala przejść do szczegółów, które następnie tylko w przestrzeni ogólności są zrozumiałe, np. spadający kamień na ziemię tłumaczy

¹ Zob. np. A. LEKKA-KOWALIK. *Paradygmat*. W: *Powszechna encyklopedia filozofii*. T. 8. Red. A. Maryniarczyk [i in.]. Lublin 2007 s. 17–19.

się zasadą grawitacji, która wyjaśnia również np. spadający deszcz z chmur. Albo czyż całe ludzkie myślenie nie jest dedukcyjne (i z tego powodu celowe!), a codzienność jak najbardziej indukcyjna, czyli drobiazgowo konkretna? Również wszystkie ludzkie wybory dokonują się w obszarze moralnego napięcia między dobrem, które jest prawdziwie dobre, a złem przyjmującym znamiona dobra.

Inną cechą paradygmatu jest strukturalność. Pokazuje ona, że paradygmat jako całość musi składać się z elementów. I trzeba powiedzieć, że liczba tych elementów musi być ograniczona. Im elementów więcej, tym bardziej rozbudowany paradygmat. Ale jeśli paradygmat osiągnie graniczną złożoność swej struktury, czyli przekroczy pewną liczbę elementów, wtedy sam z siebie przestaje być paradygmatem, a wyradza się w „naukową prozę”, która w pierwszym akcie swej fabuły większe znaczenie przypisze opisowi niż faktowi. W takim przypadku paradygmat niczego nie wytłumaczy, bo go po prostu już nie ma. Zostaje jedynie językowy bełkot, który jest charakterystyczny dla ideologizacji nauki, co z kolei jest jej wstydem, a nawet hańbą.

Widzimy więc, że struktura paradygmatu rzutuje następnie na jego funkcjonalność. I słusznie. Czyż „wnętrze” nie definiuje „zewnątrznego” odbioru czy przydatności? Cecha funkcjonalności pokazuje, że paradygmat jest w ścisłym tego słowa znaczeniu narzędziem, środkiem, przydatnym wzorem. Paradygmat ma służyć i ułatwiać. Staje się kapitałem, ponieważ wprost nie tylko jest czymś rzadkim, lecz nadto szalenie potrzebnym.

Do powyższych cech można dołożyć jeszcze jedną, jakby uogólniającą, a mianowicie skuteczność. Cechy tej nie ma potrzeby wyjaśniać, wystarczy powiedzieć, że jeśli paradygmat jest równocześnie eksplikatywny, temporalny, progresywny, metodyczny, dedukcyjny, strukturalny i funkcjonalny, to z pewnością jest skuteczny.

Oczywiście można wydobyć jeszcze inne cechy paradygmatu. Może nawet niektóre z nich będą całkowicie nowatorskie i znacznie lepiej uzasadnione. Wydaje się jednak, że wiele z nich da się sprowadzić do nadmienionych. Ostatnia cecha – skuteczności, jest tą, która poza wymienionymi właściwościami paradygmatu kryje w sobie jeszcze inne. A zatem takie, które na pewno pomysłowość ludzka już odkryła, a teraz wyłącznie z zaniedbania ich nie wymieniamy, jak i te, które podpowie dopiero w przyszłości ku naukowemu użytkowi.

Czym wobec tego jest paradygmat? Można przyjąć, że w wyniku myślowego procesu, osobistego lub zapożyczonego, paradygmat jest wyodrębnionym zbiorem dokładnie uporządkowanych elementów, zapewniającym skuteczny ogląd przedmiotu sprawy, której dotyczy. Skuteczność ta posiada teoretyczno-praktyczny wymiar, co oznacza, że umożliwia zarówno pełniejsze zrozumienie rzeczywistości, jak i efektywniejsze jej odniesienie do obszaru wykraczającego poza interesujący nas przedmiot. Teoretyczno-praktyczna skuteczność paradygmatu sugeruje następnie, że jego zbudowanie i przydatność o tyle są pożyteczniejsze, o ile zastosowanie konkretnego paradygmatu, po pierwsze, nie narusza harmonii rzeczywistości szer-

szej, po drugie, bezwzględnie będzie w niej uczestniczyło. Dlatego paradygmaty prawdziwe nigdy nie ulegną zmianie, chociaż mogą być zapoznawane i zwalczane, a fałszywe wcześniej lub później będą weryfikowane.

2. PARADYGMAT EWANGELIZACYJNY

Powołując się na roboczo przyjętą definicję paradygmatu, jako wyodrębnionego zbioru dokładnie uporządkowanych elementów, zapewniającego skuteczny ogłód przedmiotu sprawy, której dotyczy – możemy obecnie określić, czym jest paradygmat ewangelizacyjny. Pierwszą narzucającą się kwestią jest to, iż przedmiotem sprawy jest ewangelizacja, która trwa w Kościele. Nie przybliżając tutaj dokładnie problematyki ewangelizacji, nadmiernie jedynie, że przynależy ona do istoty Kościoła, który zawsze jest jeden, powszechny, katolicki i apostołski. Nadto jego misja ewangelizacyjna skierowana jest do wszystkich ludzi, czyli tych, którzy nie widzą jeszcze jedyne Zbawiciela w Chrystusie; także tych, którzy sens swojego życia ściśle wiążą z Chrystusem; jak również tych, którzy wcześniej do Niego odnosili swoje życie, a obecnie uważają, że Chrystus nie jest im potrzebny.

Dodajmy jeszcze, że pod pojęciem ewangelizacji czy też ewangelizacyjnej kwestii kościelnej w ogólności, zauważamy funkcjonowanie innych pojęć, takich jak: misja, posłannictwo, apostołstwo, duszpasterstwo, nowa ewangelizacja itd. Ich enumeracja pokazuje, że problematyka ewangelizacji jest bardzo szeroka, nadto dynamiczna w swej treści, jak również głęboko koherentna z żywym Kościołem Jezusa Chrystusa jako Jego Mistycznym Ciałem.

Następnie chodzi nam o skuteczny ogłód ewangelizacji. Uwzględniając ową skuteczność ogłodu przedmiotu sprawy, pytamy się wpierrw, czy na poziomie naukowym problematyka ewangelizacji jest właściwie stawiana i czy jej wykład jest dydaktycznie poprawny. Drugie pytanie dotyczy praktyki kościelnej, a zatem czy duszpasterskie i apostołskie działania są rzeczywiście skuteczne na polu ewangelizacyjnym. Pozostaje i trzecie pytanie, które dotyczy formacji podmiotów ewangelizacji, a więc czy ewangelizacyjna formacja duchowieństwa, świata osób życia konsekrowanego, jak i katolików świeckich jest efektywna?

Może się wydawać, że w swej treści paradygmat ewangelizacyjny jest utożsamiany z tzw. zasadą formalną, przeważnie stawianą w nauce teologii pastoralnej. Jednakże zdecydowanie tak nie jest. Paradygmat ewangelizacyjny, który zawsze jest narzędziem, zasadniczo różni się od zasady formalnej teologii pastoralnej. Jeśli pierwszy jest zdefiniowany do końca, to zasada formalna ma w sobie zbyt obfitą treść, niejako „wylewającą się” – stąd niejednokrotnie ujawniana jest misteryjność zasady; jeśli paradygmat jest środkiem, to zasada formalna pokazuje, że tych środków może być ilościowo wiele; zdarza się, że paradygmat może zostać pominięty,

natomiast zasady formalnej nie sposób pominąć, jakkolwiek jakość jej uświadomienia jest sprawą otwartą.

3. PRZYKŁADY EWANGELIZACYJNYCH PARADYGMATÓW

Paradygmatów ewangelizacyjnych jest naprawdę bardzo dużo. Mają one zawsze charakter teoretyczno-praktyczny, tzn. ujmując – z jednej strony – przedmiot sprawy teoretycznie, podpowiadają, co należy zweryfikować, aby odpowiadające im implikacje praktyczne były skuteczniejsze, a otwierając – z drugiej strony – ów przedmiot zastosowaną już wcześniej praktyką działania, swym doświadczeniem wpływają na pełniejsze w swej treści dookreślenie teoretyczne.

a. Paradygmat funkcji Kościoła

Jednym z podstawowych paradygmatów ewangelizacyjnych jest paradygmat funkcji Kościoła. Chodzi o triadę:

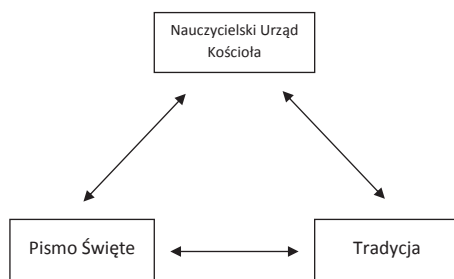
funkcja nauczycielska – funkcja uświęcająca – funkcja pasterska

Znaczenie i przejrzystość dydaktyczna tego paradygmatu jest „oszałamiająca” – tyle w sobie mieści ewangelizacyjnych treści. Niech w tym miejscu zabrzmią słowa Benedykta XVI: „Wewnętrzna natura Kościoła wyraża się w troistym zadaniu: głoszenie Słowa Bożego (*kerygmat-martyria*), sprawowanie sakramentów (*liturgia*), posługa miłości (*diaconia*). Są to zadania ściśle ze sobą związane i nie mogą być od siebie oddzielone” (DCE 25)².

b. Paradygmat depozytu wiary

Paradygmat ten (*depositum fidei*) obejmuje trzy elementy:

Pismo Święte – Tradycja – Nauczycielski Urząd Kościoła



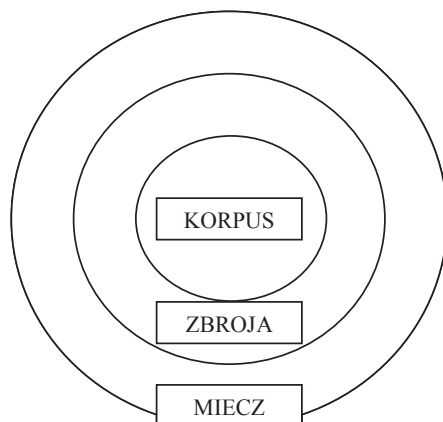
² BENEDYKT XVI. *Encyklika Deus caritas est o miłości chrześcijańskiej* (25.12.2005). „L’Osservatore Romano” 27:2006 nr 3 s. 4–21.

Katechizm Kościoła katolickiego podaje: „Pismo święte jest słowem Boga, utrwalonym na piśmie pod natchnieniem Ducha Bożego. Święta Tradycja słowa Boga, powierzona Apostołom przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego, przekazuje w całości następcom Apostołów, aby w swoim przepowiadaniu oświeceni Duchem prawd, wiernie go strzegli, ukazywali je i szerzyli” (KKK 81)³. A nieco dalej: „Urząd Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając jedynie tego, co zostało przekazane. Z nakazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego pobożnie słuca on słowa Bożego, święcie strzeże i wiernie wykłada. I wszystko, co z tego jednego depozytu wiary czerpie, podaje do wierzenia jako objawione przez Boga” (KKK 86)⁴. I jeszcze jeden tekst: „Jest więc oczywiste, że święta Tradycja, Pismo święte i Urząd Nauczycielski Kościoła według mądrego Bożego postanowienia tak ściśle łączą się ze sobą i zespalaają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć, a wszystkie razem, każde na swój sposób, pod wpływem jednego Ducha Świętego przyczyniają się do zbawienia dusz”⁵.

c. Paradygmat dokumentów ostatniego Soboru

Paradygmat ten tworzą:

konstytucje (korpus) – dekrety (zbroja) – deklaracje (miecz)



„Korpus” tworzą cztery soborowe konstytucje: *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium* (4.12.1963), *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (21.11.1964), *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum*

³ SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum* (9).

⁴ *Tamże.* (10).

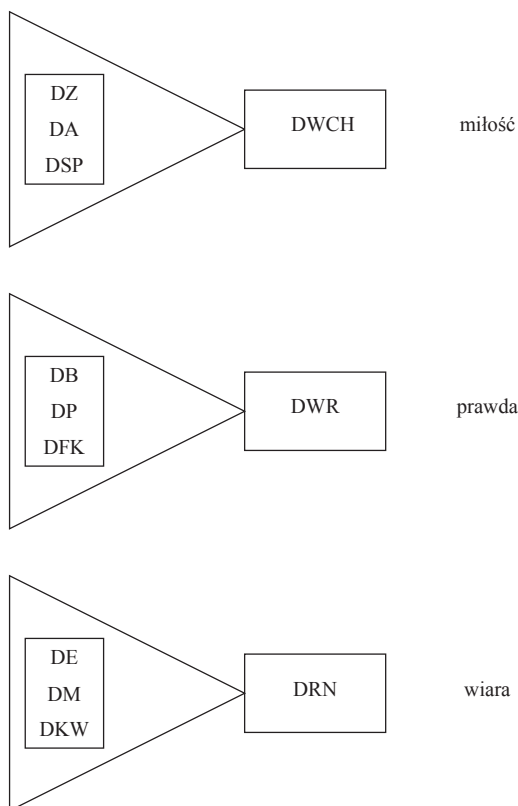
⁵ *Tamże.*

(18.11.1965), *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7.12.1965).

„Zbroję” dziewięć dekretów: *Dekret o środkach społecznego przekazu Inter mirifica* (DSP), *Dekret o katolickich Kościołach Wschodnich Orientalium Ecclesiarum* (DWK), *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio* (DE), *Dekret o formacji kapłańskiej Optatam totius* (DFK), *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus* (DB), *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego Perfectae caritatis* (DZ), *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* (DA), *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus* (DM), *Dekret o posłudze i życiu presbiterów Presbyterorum ordinis* (DP).

Natomiast „miecz” stanowią trzy deklaracje: *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* (DWCH), *Deklaracja o stosunku Kościołów do religii niechrześcijańskich Nostra aetate* (DRN), *Deklaracja o wolności religijnej Dignitatis humanae* (DWR).

Dodatkowo dekrety można podzielić na trzy grupy i każdą niejako zakończyć ostrzem jednej deklaracji. Jedna z tych grup wnosi prawdę, druga wiarę, a trzecia miłość.



d. *Paradygmat samobudującego się Kościoła*

Paradygmat samobudującego się Kościoła obejmuje trzy eklezjalne poziomy:

- Kościół w aspekcie historycznego stawania się;
- Kościół w aspekcie swej nieziennej istoty;
- Kościół w aspekcie wbudowywania się w przyszłość.

Paradygmat ten, znany dla nauki pastoralnej, koresponduje z podziałem teologii, który uwzględnia teologię historyczną, zwaną także pozytywną, następnie teologię systematyczną oraz teologię praktyczną. Każda z tych teologii, penetrując sobie powierzone obszary badawczo-naukowe, cieszy się wielością szczegółowych dyscyplin teologicznych, których tutaj nie ma potrzeby wymieniać.

e. *Paradygmat katechizmowy*

Układ paradygmatu katechizmowego, którego osnową jest wiara, przedstawia się następująco:

wiara wyznawana – wiara celebrowana – wiara przeżywana – wiara przemodlona

Układ ten odpowiada czterem częściom *Katechizmu Kościoła katolickiego*: 1) Wyznanie wiary; 2) Celebracja Misterium chrześcijańskiego; 3) Życie w Chrystusie; 4) Modlitwa chrześcijańska. W konstytucji apostolskiej *Fidei depositum* (11.10.1992), mocą której *Katechizm Kościoła katolickiego* został opublikowany, czytamy: „Wszystkie cztery części są ze sobą wzajemnie powiązane: misterium chrześcijańskie jest przedmiotem wiary (część pierwsza); jest ono celebrowane i przekazywane przez czynności liturgiczne (część druga); jest obecne, by oświecać i umacniać dzieci Boże w ich działaniu (część trzecia); stanowi podstawę naszej modlitwy, której uprzywilejowaną formą jest «Ojcze nasz»; jest przedmiotem naszego błagania, uwielbienia i wstawiennictwa (część czwarta)”⁶. Powyższy paradygmat odnajdujemy m.in. w strukturze dokumentu Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji o tytule: *Żyć Rokiem Wiary. Program duszpasterski* (Edycja Świętego Pawła 2012)⁷.

⁶ JAN PAWEŁ II. *Konstytucja apostolska Fidei depositum* (11.11.1992). W: *Katechizm Kościoła katolickiego*. Pallottinum 2009 s. 12–13.

⁷ Spis treści wspomnianej pozycji obejmuje: I. Wiara jako odpowiedź Bogu, który się objawia; II. Wiara wyznawana; III. Wiara celebrowana; IV. Wiara przeżywana; V. Wiara wyrażona w modlitwie; VI. Propozycja celebracji liturgicznej.

f. *Paradygmat katechumenalny*

Paradygmat ten, zwany katechumenalnym, wygląda następująco:

traditio Symboli – redditio Symboli
(przekazanie Symbolu – zwrot Symbolu)

Symbol (Credo, Skład) jest regułą wiary (*regula fidei*) wspólnoty chrześcijańskiej. Od wyznania wiary nicejsko-konstantynopolitańskiej Symbol nabrał wartości deklaratywnej. Kościół zaczął korzystać z niego jako z wyrazu wiary wszystkich wierzących i jako formy komunii między Kościołami partykularnymi. Symbol jest modlitwą. Należy ją zatem znać na pamięć i często odmawiać. Można zauważyć, że w *traditio Symboli* uwidacznia się jeden z dwóch aspektów wiary, a mianowicie *fides quae* (treść wiary), a w *redditio Symboli* szczególnie jej drugi aspekt: *fides qua* (akt wiary). *Fides quae* to wiara w orędzie o tym, kim jest Bóg, w którego się wierzy, oraz w to, jakie są treści samej wiary. *Fides qua* to wiara, która jest przyłgnięciem do Boga⁸.

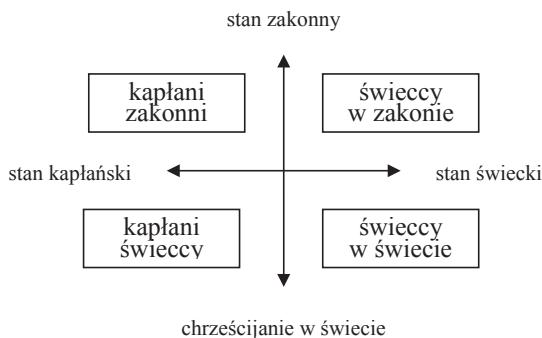
g. *Paradygmat duszpasterski*

Wiadomo, że termin „duszpasterstwo” należy do podstawowych pojęć teologii pastoralnej. Jest też faktem, że jego zakres i treść (denotacja i konotacja) ulegały zmianom zależnie od tego, jak akcentowano niektóre wymiary życia kościelnego. Również i formy duszpasterskie zmieniały się w zależności od potrzeb, które z kolei były funkcją obiektywnych uwarunkowań społeczno-kulturowych i ściśle eklesjalnych, w jakich przyszło Kościołowi działać. Na pewno w historii żywego Kościoła można zauważyć pewną rewizję pojęcia duszpasterstwa od rozumienia skupionego wokół triady: duszpasterz – dusza – zbawienie, do triady: Kościół – świat – działanie. Jeżeli na ten ostatni trójmian popatrzymy „przedmiotowo”, to możemy dorzucić jeszcze ujęcie „podmiotowe” i w efekcie powstaje interesujący i integralny paradygmat duszpasterski o postaci:

Chrystus – człowiek – ewangelizacja
Kościół – świat – działanie
duszpasterz – dusza – zbawienie

⁸ Zob. PAPIESKA RADA DS. KRZEWIENIA NOWEJ EWANGELIZACJI. *Żyć Rokiem Wiary. Program duszpasterski*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2012 s. 26 i 155–157.

h. Paradygmat stanów w Kościele



Powyższy paradygmat przedstawił O. Semmelroth jeszcze przed Soborem Watykańskim II w swoim dziele *Das geistliche Amt* (Freiburg 1959)⁹.

i. Paradygmat charyzmatyczny

Charyzmaty jako dary Ducha Świętego wyzwalają dynamikę Kościoła, wprowadzają w niego różnorodność, która służy dobru wspólnemu. Paradygmat charyzmatyczny ma postać:

charyzmaty specjalne – charyzmaty nadzwyczajne – charyzmaty zwyczajne

Pismo Święte podaje: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą prorocтва i przez nałożenie rąk kolegium prezbiterów” (1 Tm 4,14)¹⁰. Charyzmaty specjalne dotyczące urzędów, które decydują o Kościele jako zbawczej instytucji, dopełniają charyzmaty nadzwyczajne i zwyczajne. *Katechizm* poucza: „Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również proste i zwyczajne, są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata” (KKK 799)¹¹.

⁹ Zob. *Teologia pastoralna*. T. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*. Red. R. Kamiński. Lublin 2000 s. 384; E. WERON. *Apostolstwo katolickie*. Poznań 1987 s. 145.

¹⁰ 1 Tm 1,6: „Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk”.

¹¹ „Ponadto ten sam Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży i przyozdabia cnotami, ale «udzielając każdemu tak, jak chce» (1 Kor 12,11) swoich darów, rozdziela między wiernych w każdym stanie także specjalne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: «Wszystkim zaś objawia się Duch dla wspólnego dobra» (1 Kor

ZAKOŃCZENIE

Lista paradygmatów ewangelizacyjnych nie została oczywiście zamknięta. Można wylistować jeszcze choćby paradygmat siedmiu sakramentów, paradygmat cnót teologalnych, paradygmat cnót kardynalnych. Daje się też z łatwością wydobyć paradygmat ksiąg używanych w Kościele (np. mszał – katechizm – kodeks) czy też i takie, które w miarę całościowo ukazują mozaikę zrzeseń eklesjalnych, w tym nowo ewangelizacyjnych.

Dokonany warsztat pastoralno-metodologiczny – jak sugeruje podtytuł niniejszego przyczynku – w zamierzeniu autora jest skromnym głosem włączającym się w długotrwałą teologiczną dyskusję na temat paradygmatów pastoralnych. Głos ten niczego ani nie otwiera, ani nie kończy. Jest tylko pewnym zaproszeniem, aby tzw. „myśleniu paradygmatami” niekiedy się de facto poddać, co z jednej strony, przymusza do pozbierania strzępków posiadanej wiedzy, a z drugiej strony może być mocnym akordem w aktualizacji myślenia rzeczywiście głęboko całościowego.

SOME PARADIGMS OF THE EVANGELIZATION
PASTORAL AND METHODOLOGICAL TECHNIQUE

S u m m a r y

The paradigm is isolated set of accurately well-ordered elements ensuring the effective examination of the matter of which it refers. For evangelizing paradigm the matter is evangelization which lasts in the living Church. There are a lot of evangelizing paradigms which effectively function both at theoretical-scientific level of practiced theology and within an area of church practice.

Tłum. Jarosław Sempryk

Słowa kluczowe: ewangelizacja, paradygmat ewangelizacyjny, teologia pastoralna, duszpasterstwo Kościoła.

Key words: evangelization, evangelizing paradigm, pastoral theology, ministry of Church.

12,7). Ponieważ wszystkie te charyzmaty, zarówno niezwykle, jak i te bardziej zwyczajne, szerzej rozpowszechnione, są bardzo stosowne i potrzebne Kościołowi, dlatego trzeba przyjmować je z wdzięcznością i radością”. SOBÓR WATYKAŃSKI II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (12).

TABLE OF CONTENTS

<i>Tomasz Czerwiński</i> Scientific plagiarism in the academic perspective. Selected problems	5
<i>Bogusław Drożdż</i> Some paradigms of the evangelization. Pastoral and methodological technique	20
<i>Tadeusz Fitych</i> High standard of living – holiness courage of the charismatic priest of Kłodzko Land (Blessed rev. Gerhard Hirschfelder * 17.02.1907 Kłodzko † 1.08.1942 KL Dachau)	31
<i>Krystyna Jaskulska-Tomala</i> A work of art conceived by father Pavel Florensky and Roman Ingarden abstract	44
<i>Robert Kantor</i> Bishop as an initiator and coordinator of the pastoral doings in the diocese. Selected pastoral recommendations of the bishop from Tarnów within the years of 1998–2011	65
<i>Mieczysław Kuriański</i> Zindel in years of 1900–1946. Living history of the village retained in the memory and pictures of its prewar inhabitants with references to the present day (Part I)	82
<i>Tomasz Jacek Lis</i> <i>Bosnian Friend</i> by Ivan Franjo Jukic	102
<i>Grzegorz Pyżlak</i> A dysfunctional family and forms of its violence	118
<i>Marek Rabski</i> Cornerstones devoted by John Paul II topic of interest of tourists visiting the Lower Silesia	131
<i>Leszek Rojowski</i> The Second Vatican Council and the parish pastoral councils	145
<i>Rafał Szopa</i> Does exist philosophical atheism?	160
<i>Zbigniew Waleszczuk</i> Ecology of person as a sign of time	175
<i>Jolanta Wiśniewska</i> Complementarity of the logotherapeutic model of education of Viktor Emil Frankl in modern pedagogy	186

Adam Wiśniewski SDB

The religious life of the faithful from the parish St. Michael the Archangel in Giebułtów 203

Zatwardnicki Sławomir

History and significance of the rite of pouring the water into the chalice with wine 215

SOURCE TEXTS

Kazimiera Jaworska

Project of division of Polish Church administration on Western
and Northern Territories (3 December, 1970) 229

REVIEW 233

Notes on authors 269

SPIS TREŚCI

Tomasz Czerwiński

Plagiat naukowy w perspektywie akademickiej. Wybrane problemy 5

Ks. Bogusław Drożdż

Niektóre paradygmaty ewangelizacyjne. Warsztat pastoralno-metodologiczny 20

Ks. Tadeusz Fitych

Wysoka miara życia – odwaga świętości charyzmatycznego duszpasterza
Ziemi Kłodzkiej (bł. ks. Gerhard Hirschfelder * 17.02.1907 Kłodzko
† 1.08.1942 KL Dachau) 31

Krystyna Jaskulska-Tomala

Dzieło sztuki w ujęciu ojca Pawła Florenskiego i Romana Ingardena 44

Ks. Robert Kantor

Biskup jako inspirator i koordynator poczynań duszpasterskich w diecezji.
Wybrane wskazania pastoralne biskupa tarnowskiego w latach 1998–2011 65

Mieczysław Kuriański

Zindel w latach 1900–1946. Żywa historia wsi zachowana w pamięci
i na obrazach jej przedwojennych mieszkańców z odniesieniami
do teraźniejszości (Część I) 82

Tomasz Jacek Lis

Bosanski Prijatelj Ivana Franjo Jukicia 102

Ks. Grzegorz Pyżlak

Rodzina dysfunkcyjna i formy jej pomocy 118

Marek Rabski

Kamienie węgielne poświęcone przez Jana Pawła II obiektem
zainteresowań turystów odwiedzających Dolny Śląsk 131

<i>Ks. Leszek Rojowski</i> Sobór Watykański II a parafialne rady duszpasterskie	145
<i>Rafał Szopa</i> Czy istnieje ateizm filozoficzny?	160
<i>Ks. Zbigniew Waleszczuk</i> Die Ökologie der Person als Zeichen der Zeit	175
<i>Jolanta Wiśniewska</i> Komplementarność logoterapeutycznego modelu wychowania Viktora Emila Frankla we współczesnej pedagogice	186
<i>Ks. Adam Wiśniewski SDB</i> Życie religijne wiernych parafii św. Michała Archanioła w Giebułtowie	203
<i>Zatwardnicki Sławomir</i> Historia i znaczenie rytu dolewania wody do kielicha z winem	215

TEKSTY ŹRÓDŁOWE

<i>Kazimiera Jaworska</i> Projekt podziału polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych (3 grudnia 1970 roku)	229
--	-----

RECENZJE, OMÓWIENIA I SPRAWOZDANIA

<i>Ks. ANDRZEJ HANICH</i> <i>Ksiądz infułat Bolesław Kominek, pierwszy administrator apostolski</i> <i>Śląska Opolskiego (1945–1951) [T. 1]</i> Opole 2012, ss. 178 <i>Ksiądz Bolesław Kominek. Wspomnienia i dokumenty pastoralne pierwszego</i> <i>administratora apostolskiego Śląska Opolskiego (1945–1951) [T. 2]</i> WYBÓR I OPRAC. KS. ANDRZEJ HANICH Opole 2012, ss. 707 (<i>Kazimiera Jaworska</i>)	233
--	-----

ANNA KUŚMIREK <i>Balaam i jego wyrocznie (Lb 22–24) w tradycji targumicznej</i> Warszawa 2011, ss. 533 (Ks. Sławomir Stasiak)	236
CLAUDIA MARIÉLE WULF <i>Was ist gut? Eidetische Phänomenologie als Impuls zur moraltheologischen Erkenntnistheorie</i> Vallendar-Schönstatt 2010, ss. 504 (Ks. Jerzy Machnacz)	240
DARIUSZ IWAŃSKI <i>Wstawiennictwo aniołów w Księdze Henocha (1 Hen)</i> Toruń 2011, ss. 407 (Ks. Mariusz Rosik)	243
Ks. JANUSZ LEMAŃSKI <i>„Niech przyjdzie do mnie, a dowie się, że jest prorok w Izraelu” (2 Krl 5,8b). Wprowadzenie do profetyzmu starotestamentalnego</i> T. I: <i>Profetyzm przedklasyczny. Prorocy więksi</i> Szczecin 2012, ss. 298 (Ks. Mariusz Rosik)	247
PAUL KENGOR <i>Ronald Regan. Duchowa biografia</i> Tłum. Piotr Musiewicz Kraków 2011, ss. 438 (Lilla Barbara Paszkiewicz)	249
Ks. RAJMUND PIETKIEWICZ <i>W poszukiwaniu „szczyrego słowa Bożego”. Recepcja zachodnioeuropejskiej hebraistyki w studiach chrześcijańskich w Rzeczypospolitej doby renesansu</i> Wrocław 211, ss. 308 (Ks. Sławomir Stasiak)	251
Ks. SŁAWOMIR STASIAK <i>Jezus panem szabatu. Studium egzegetyczno-teologiczne Łk 6,1–5</i> Legnica 2012, ss. 114 (Ks. Janusz Wilk)	255

<i>Teologia dal Vaticano II. Analisi storiche e rilievi ermeneutici</i> Cinisello Balsamo 2012, ss. 234 (Ks. Sylwester Jaśkiewicz)	256
Ks. WOJCIECH RZEMIŃSKI <i>Eucharystia liturgią nieba i ziemi. Jedność celebracji eucharystycznej Kościoła z liturgią niebiańskiego Jeruzalem w ujęciu Cipriano Vagagginiego</i> Kraków 2011, ss. 237 (Ks. Sylwester Jaśkiewicz)	258
<i>I Synod Diecezji Legnickiej (2007–2012). Przypatrzmy się powołaniu naszemu</i> T. 1: Program odnowy religijno-moralnej, ss. 361 T. 2: Dokumentacja, ss. 375 RED. KS. BOGUSŁAW DROŹDŹ Legnica 2012 (Ks. Bogdan Giemza SDS)	260
<i>Sprawozdanie z międzynarodowego Seminarium Naukowego pt. „Literatura Janowa (Ewangelia, Listy i Apokalipsa)” w Papieskim Instytucie Biblijnym</i> (Rzym, 21–25.01.2013) (Ks. Piotr Kot)	263
<i>Sprawozdanie z sesji naukowej „Quo vadis kulturo?”</i> (Legnica 14.06.2013) (Rafał Szopa)	265
<i>Noty o autorach</i>	269